

Sygn. akt XI Ka 393/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie XI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Daniluk

Sędziowie: SO Ewa Bogusz - Patyra

SO Mariusz Jaroszyński – spr.

Protokolant: prot. Katarzyna Zabielska

przy udziale prokuratora Małgorzaty Kwaśnickiej

po rozpoznaniu w dniu 11 lipca 2013 r.

sprawy J. W.

oskarżonego z art. 209 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kraśniku

z dnia 10 stycznia 2013 r. sygn. akt II K 463/12

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, z czego poniesionymi wydatkami obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt XI Ka 393/13

## UZASADNIENIE

J. W. został oskarżony o to, że w okresie od listopada 2009 roku daty bliżej nieustalonej do czerwca 2011 roku w miejscowości R. uporczywie uchylał się od ciężącego na nim z mocy ustawy jak i orzeczenia Sądu Okręgowego w Lublinie i postanowienia Sądu Rejonowego w Opolu Lubelskim obowiązku opieki poprzez nie łożenie na utrzymanie swoich dzieci tj. M. i Ł. W. oraz swojej byłej żony A. W. (1), czym naraził ich na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, tj. czyn z art. 209 § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Kraśniku wyrokiem z dnia 10 stycznia 2013 roku J. W. uznał za winnego dokonania zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 209 § 1 kk i za to na podstawie art. 209 § 1 kk skazał oskarżonego na karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności; na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił oskarżonemu wykonanie wyżej orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby lat 2 (dwóch); na podstawie art. 72 § 1 pkt 3 kk nałożył na oskarżonego obowiązek bieżącego łożenia na utrzymanie dzieci M. W., Ł. W. i byłej żony A. W. (1); na podstawie art. 624 § 1 kpk, art. 17 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych i określił, że wchodzące w ich skład wydatki ponosi Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł oskarżony J. W.. Zaskarżył powyższy wyrok w całości. Wyrokowi zarzucił:

I. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 209 § 1 kk przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie;

II. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 4, 5 § 2 i 7 kpk przez wzięcie pod uwagę tylko tych okoliczności, które przemawiają na niekorzyść oskarżonego, rozstrzygnięcie wszystkich wątpliwości na niekorzyść oskarżonego oraz dokonanie niewłaściwej, sprzecznej z doświadczeniem życiowym oceny dowodów;

III. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na jego treść, a polegał na przyjęciu, że:

- 1) społeczna szkodliwość czynu jest więcej niż znikoma w sytuacji gdy wszyscy pokrzywdzeni odmówili składania zeznań, a alimenty są płacone na bieżąco i zaległości wyrównane;
- 2) że oskarżony uporczywie uchylał się od płacenia alimentów w sytuacji gdy obiektywnie nie miał możliwości w pełni wywiązania się z tego obowiązku;
- 3) że oskarżony osiągał dochody wyższe niż deklarowane, pomimo braku dowodów pozwalających na poczynienie takich ustaleń;
- 4) że oskarżony narażał na niemożność zaspokojenia potrzeb uprawnionych w sytuacji gdy wyłącznie żona oskarżonego dysponowała w tym czasie kwotą 112.500 zł stanowiącą wspólny majątek, która nie została rozliczona w podziale majątku wspólnego, a pochodziła ze sprzedaży wspólnego mieszkania.

Podnosząc powyższe zarzuty wniósł o zmianę wyroku przez uniewinnienie oskarżonego J. W. od popełnienia zarzucanego mu czynu albo o zmianę zaskarżonego wyroku przez umorzenie postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 kpk, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na mankamenty redakcyjne wniesionego środka odwoławczego. Jako pierwszy z zarzutów został sformułowany przez oskarżonego zarzut obrazę przepisów prawa materialnego – art. 209 § 1 kk poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie. W pkt II i III apelacji skarżący podniósł natomiast zarzut obrazę przepisów postępowania oraz błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku. Sąd Okręgowy wielokrotnie już wskazywał, że zarzut obrazę prawa materialnego może być podnoszony wówczas, gdy strona nie kwestionuje ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia. Niemniej jednak, skoro apelacja została wniesiona przez tzw. podmiot niefachowy, Sąd Odwoławczy jest zobligowany do kontroli zaskarżonego wyroku w aspekcie wszystkich przyczyn odwoławczych określonych w art. 438 kpk.

Analiza materiału aktowego wskazuje, że Sąd Rejonowy procedował w niniejszej sprawie prawidłowo, nie naruszając norm kodeksu postępowania karnego, w szczególności – tych wymienionych w pkt II apelacji. Badał oraz uwzględniał okoliczności przemawiające zarówno na korzyść jak i niekorzyść oskarżonego, zaś ocena całokształtu materiału dowodowego została dokonana z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Już w tym miejscu należy zaznaczyć, że Sąd orzekający nie dopuścił się obrazę art. 5 § 2 kpk, albowiem opisana w tym przepisie sytuacja (istnienie nie dających się usunąć wątpliwości) nie zachodziła w niniejszej sprawie.

W pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, odpowiadającym wymogom art. 424 kpk, Sąd meriti precyzyjnie wskazał jakie fakty uznał za udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych.

Czyniąc ustalenia faktyczne Sąd I instancji w przeważającej mierze oparł się na dowodach z dokumentów, zeznaniach świadków: W. M. i E. K. oraz jedynie częściowo na wyjaśnieniach oskarżonego.

Brak jest podstaw do zakwestionowania dokonanej oceny materiału dowodowego, zwłaszcza, że argumentacja przytoczona w tej mierze przez Sąd Rejonowy jest szczegółowa i przekonująca.

Faktem bezspornym jest, że w okresie od listopada 2009 r. do czerwca 2011 r. oskarżony dokonywał wpłat na poczet alimentów na rzecz dzieci w łącznej kwocie 100 złotych miesięcznie (a zatem w kwocie dużo niższej niż wynikająca z wyroku zasądzonego alimenty). Przy czym jak najbardziej trafne jest ustalenie Sądu meriti, że J. W. dysponował majątkiem, który pozwalał mu na uiszczenie alimentów w pełnej wysokości nie tylko na rzecz dzieci, ale również na rzecz byłej żony, do alimentacji której także był zobowiązany.

Trafnie w tej mierze Sąd Rejonowy wskazał na fakt wydatkowania w lutym 2011 r. kwoty 17724,78 zł uiszczony tytułem wpłaty początkowej za przedmiot leasingu, jak również na fakt dokonania darowizny nieruchomości gruntowych na rzecz obecnej żony i syna A. W. (2) (vide: strona 4,7 i 8 uzasadnienia).

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd I instancji słusznie uznał, że J. W. osiągał dochody wyższe niż deklarowane, skoro przecież przez OPSW. zataił prowadzenie działalności gospodarczej i uzyskiwanie z tego tytułu dochodów.

Powyższe wskazuje jednoznacznie, że oskarżony miał w okresie objętym zarzutem, a zatem od listopada 2009 r. do czerwca 2011 r. obiektywne możliwości wywiązania się w pełni z obowiązku alimentacyjnego wobec pokrzywdzonych.

Skutkiem opisanego zachowania było narażenie M. i Ł. W. oraz byłej żony na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Powyższe ustalenie Sądu meriti nie może budzić wątpliwości, skoro w ww. okresie czasu A. W. (1) uzyskiwała okresowo świadczenie z opieki społecznej oraz korzystała ze świadczeń z funduszu alimentacyjnego. Niczego w tym zakresie nie zmienia podnoszony przez skarżącego fakt, jakoby jego była żona miała dysponować kwotą 112.500 zł – stanowiącą majątek wspólny. Kwestia ta - jak wynika z treści apelacji – nie została prawomocnie rozstrzygnięta w ramach postępowania o podział uzupełniającego majątku wspólnego.

Dodać przy tym należy, że fakt łożenia na utrzymanie dzieci przez jednego z rodziców w żadnej mierze nie zwalnia drugiego z rodziców z obowiązku alimentowania w wysokości i na zasadach wynikających z prawomocnego wyroku zasądzonego świadczenie alimentacyjne.

Nie ulega więc wątpliwości, że J. W. swym zachowaniem zrealizował znamiona występku z art. 209 § 1 kk. Stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego sprawcy – z uwagi na ustalone okoliczności zachowania, czasokres czynu oraz liczbę osób pokrzywdzonych – z pewnością nie jest znikomy, wręcz przeciwnie jawi się on jako znaczny. Oceny tej nie może zmienić eksponowany przez skarżącego fakt, że obecnie alimenty są płacone na bieżąco, a zaległości zostały wyrównane. Okoliczności te jako nie dotyczące ściśle czynu, a stwierdzające przejawy zachowania oskarżonego po okresie przypisanego mu czynu, nie mogą być analizowane przez pryzmat przesłanek z art. 115 § 2 kk i w efekcie wpływać na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu.

Sąd Okręgowy dokonał kontroli rozstrzygnięcia o karze i nie stwierdził, aby kara wymierzona oskarżonemu nosiła cechy rażącej niewspółmierności (aby była rażąco surowa). Zauważyć w tej mierze trzeba, że wykonanie kary pozbawienia wolności zostało warunkowo zawieszona na najkrótszy, bo 2 – letni okres próby.

Z tych względów oraz nie stwierdzając okoliczności uzasadniających uchylenie zaskarżonego wyroku, w tym zwłaszcza określonych w art. 439 kpk, Sąd Okręgowy orzekł jak w części dyspozytywnej orzeczenia.

Rozstrzygnięcie o zwolnieniu oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze zostało wydane na mocy art. 624 § 1 kpk.